



RACJE GMINNE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

Nr 2 (229) 15-31.01.2004r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

Podjazd dla Pawła

Gdyby nie mieszkańcy naszej gminy, Paweł poruszający się na wózku, dalej musiałby liczyć na pomoc najbliższych.



czytaj str. 4

zof

JEST NAS
CORAZ WIĘCEJ

STR. 2

BEZPŁATNA
OPIEKA LEKARSKA
ZAPEWNIONA

STR. 5

ROLNIK
REALISTA
Z KRZYŻOWIC

STR. 6

Jasełka w Krzyżowicach

czytaj str. 5



Jednym z aktorów bieżących udział w jasełkach był osiołek Podro, wypożyczony na czas przedstawienia przez zaprzyjaźnionego ze wspólnotą „Conacoh” księdza.

zof

Dyrektorzy szkół i prezesi stowarzyszeń sportowych naszej gminy wzięli udział w szkoleniu dotyczącym pozyskiwania środków pozabudżetowych dla oświaty i sportu.

Pod okiem mistrza

Szkolenie zorganizowano 17 grudnia z inicjatywy Urzędu Gminy. Było to pierwsze tego typu spotkanie w powiecie. - *Głównym założeniem organizowanego szkolenia było zapoznanie jego uczestników z możliwościami pozyskania funduszy, zarówno ze źródeł unijnych jak i innych oraz przybliżenie zasad realizacji projektów i przekazanie praktycznych umiejętności wypełniania kolejnych punktów w składanych wnioskach*

- mówi Bożena Wróbel, inspektor ds. kultury fizycznej i rekreacji Urzędu Gminy. - *Liczymy na pobudzenie środowiska oświaty i sportu do zwiększenia aktywności w kierunku pozyskiwania środków pozabudżetowych.*

Szkolenie, które trwało siedem godzin, prowadził wykładowca Fundacji Rozwoju



zdj. Urząd Gminy

Demokracji Lokalnej, Grzegorz Mądry z Zielonej Góry, były członek kadry lekkoatletycznej i medalista Mistrzostw Europy.

Sabina Bartecka

Więcej urodzeń niż zgonów

Jest nas coraz więcej!

Pawłowicki Urząd Stanu Cywilnego właśnie podsumował ubiegły rok. Okazało się, że w ciągu dwunastu miesięcy w gminie przyszło na świat 158 dzieci, o 19 więcej niż w roku ubiegłym, ale o 22 mniej niż dwa lata temu.

Wręcz ze wzrostem urodzeń, zanotowano także zwiększenie się ilości zawieranych małżeństw. W roku 2003 na ślubnym kobiercu stanęły 104 pary, podczas gdy w roku 2002 było to 101 par, a dwa lata temu - tylko 95. Zdecydowana większość nowożeńców ślubowała sobie miłość w kościele, a tylko 25 złożyło przysięgę w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Niestety, nieznacznie wzrosła także ilość zgonów. W ciągu minionego roku na wieczny spoczynek odeszło 87 mieszkańców gminy (tj. o 9 więcej niż w roku 2002, ale aż o 28 mniej niż miało to miejsce w roku 2001).

Ponieważ jednak urodzeń było więcej niż zgonów, zwiększyła się także ilość mieszkańców naszej gminy. 31 grudnia 2003 roku gmina liczyła 17 tys. 683 mieszkańców, czyli o 62 osoby więcej niż w końcu roku 2002 i o prawie sto więcej w porównaniu do roku 2001. sb

Stan ludności w poszczególnych sołectwach gminy

	2000	2001	2002	2003
Jarząbkowice	579	588	600	597
Golasowice	1.115	1.130	1.140	1.178
Pielgrzymowice	2.189	2.195	2.225	2.266
Krzyżowice	1.059	1.047	1.039	1.041
Warszowice	1.694	1.703	1.726	1.749
Pniówek	620	602	584	570
Pawłowice	10.317	10.320	10.307	10.282

Razem pobyt stały	17.573	17.585	17.621	17.683
Pobyt czasowy	431	304	427	405
Razem mieszkańcy	18.004	17.889	18.048	18.088

Urodzenia w roku 2003

Jarząbkowice	7	Warszowice	12
Golasowice	14	Pniówek	2
Pielgrzymowice	24	Pawłowice	85
Krzyżowice	14		

Budżet po raz drugi

Przepraszamy czytelników "Racji Gminnych" za błędy (zła kolejność stron), które pojawiły się we wkładce budżetowej w ostatnim wydaniu gazety. Budżet został poprawiony i wydrukowany po raz drugi, aby mogli Państwo przeanalizować planowane w roku 2004 dochody i wydatki gminy.

Racje Gminne 2

Drukarnia Infopakt

Druga edycja "zasłużonych"

Już po raz drugi podczas obchodów Dni Pawłowic wręczone zostaną nagrody "Za zasługi dla Gminy Pawłowice". Wyróżnieniem tym honorowane są te instytucje, firmy, zespoły artystyczne oraz stowarzyszenia, fundacje i organizacje, a także twórcy i osoby fizyczne, które poprzez swoje działania przyczyniły się do rozwoju i promocji gminy w kraju lub za granicą.

Kandydatów do nagrody mogą typować: Rada Gminy, Rady Sołeckie oraz firmy, instytucje, stowarzyszenia, zespoły artystyczne i osoby fizyczne.

Zgłoszenia wytypowanych kandydatów przyjmowane są w Urzędzie Gminy przy ul. Zjednoczenia 60 w terminie do końca marca. sb

Zmiana opłat w przedszkolach

Pisaliśmy już, że od tego roku opłata stała w przedszkolach została zamrożona na poziomie 96 złotych i nie zależy już od stopy najniższego wynagrodzenia w Polsce. Do tej pory za pobyt dziecka w przedszkolach naszej gminy rodzic płacił 12 proc. tego wynagrodzenia, co w ubiegłym roku dało 95 złotych.

Kolejna zmiana dotyczy terminu wnoszenia opłaty. Bez względu na dotychczasowe ustalenia z dyrektorem, od stycznia tego roku, opłatę trzeba uiścić do 15. każdego miesiąca.

Z opłaty zwolnione są jedynie dzieci powtarzające "zerówkę" oraz drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie, w której co najmniej dwoje dzieci uczęszcza do przedszkola i wnosi opłatę stałą. sb

Od 1 stycznia w pawłowickim Urzędzie Gminy nie pracuje już Zygmunt Wierzyński, który po 47 latach pracy zawodowej, w tym 30 latach przepracowanych w gminie Pawłowice, postanowił przejść na zasłużoną emeryturę.

Produkować więcej i taniej

Sabina Bartecka: - Przez 17 lat pełnił pan funkcję naczelnika gminy, a następnie do roku 2003 kierował pan Referatem Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii. Jest więc pan najstarszym stażem pracownikiem urzędu. Jak trafił pan do Pawłowic?

Zygmunt Wierzyński: - Pracę zawodową rozpocząłem w 1956 roku, najpierw jako agronom w Powiatowym Zarządzie Rolnictwa, a następnie jako kierownik referatu i potem wydziału rolnictwa w Powiatowej Radzie Narodowej w Pszczynie. Kiedy miałem 34 lata, zaproponowano mi wzięcie udziału w szkoleniu na przyszłych naczelników organizujących się samorządów innych. 2 stycznia 1973 zostałem naczelnikiem gminy.

- Funkcję tę pełnił pan do roku 1990, kiedy to powierzono panu kierowaniem rolnictwem w gminie. Jak przez te lata zmieniła się sytuacja rolników naszej gminy?

- Kiedyś rolnik miał tylko produkować. Nigdy nie miał problemów ze zbytem swoich produktów. Dziś musi tak produkować, aby przy jak najmniejszych nakładach, mógł osiągać jak najwyższe plony i jakość. Rolnik, chcąc generować zyski, musi produkować więcej i taniej. W rezultacie zmniejszyła się ilość gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka. Spadło także pogłowienie bydła, którego obecny wskaźnik wynosi ok. 70 sztuk na 100 hektarów użytków rolnych. W przypadku trzody chlewnej wskaźnik ten jest wyższy i wynosi 200 sztuk. W miejscach gdzie pojawił się indywidualni rolnicy, których gospodarstwa przekraczają powierzchnię 300 hektarów. Są też gospodarze, którzy w cyklu zamkniętym produkują ponad 300 sztuk trzody chlewnej. Taka produkcja była kiedyś wręcz niewyobrażalna.

- Jakie gałęzie produkcji cieszą się największym powodzeniem naszych rolników?

- Na pierwszym miejscu utrzymuje się produkcja zbóż, ale z powodu problemów ze zbytem coraz mniej się się rzepaku. Coraz popularniejsza jest produkcja warzyw (głównie kapusty i warzyw korzeniowych) z wykorzystaniem własnej przechowalni. Wielu rolników zajmuje się hodowlą trzody chlewnej, produkcją brojlerów i kur niosek.

- Co, pana zdaniem, może przynieść rolnikowi zyski?

- Myślę, że każda z tych produkcji może być opłacalna, jeśli tylko rolnik będzie produkował dużo produktów i to dobrej jakości. Warto też szukać innych źródeł dochodu. Rolnik, który ma stawy, może je wyko-

rzystać w kierunku agroturystyki, może też otworzyć smażalnię ryb. Z kolei producent bydła czy trzody może pomyśleć o ubojni czy masarni.

- Rolnikowi nie jest teraz łatwo?
- Rolnicy są teraz w bardzo trudnej sy-



Za pracę na rzecz gminy Zygmuntowi Wierzyńskiemu dziękuje wójt Damian Galusek

tuacji, gdyż państwo nie rozciąga już nad nimi parasola ochronnego. Ze względu na zmianę przepisów, nie mogą też liczyć na pomoc finansową gminy. Za to coraz więcej się od nich wymaga. Żeby uzyskać po-

moc Unii Europejskiej, o której tak dużo się mówi, rolnik musi wypełnić mnóstwo dokumentów. W tych wszystkich zawilościach przepisów, coraz trudniej rolnikom się odnaleźć.

- Jak zamierza pan spędzać czas na emeryturze?

- W dalszym ciągu na zlecenie Urzędu Statystycznego będę prowadził badania dotyczące rolnictwa w Pawłowicach. Moim zadaniem jest m.in. szacowanie zbiorów, informowanie o plonach i przezimowaniu zboża. Zajmuję się tym od 40 lat. Cieszę się,

że będę tę pracę kontynuował, gdyż dzięki temu będę miał stały kontakt z tutejszymi rolnikami.

Dziękuję za rozmowę.

Sprawy budowlane w starostwie

Ponieważ zmieniło się prawo budowlane, od 1 stycznia większość spraw związanych z budową, musimy załatwiać w Starostwie Powiatowym w Pszczynie, a dokładniej w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. Chopina 4, nr tel. 44-90-191.

Są to takie sprawy, jak:

- 1) Pozwolenia na budowę;
- 2) Zgłoszenia rozbiórki i decyzje zezwalające na rozbiórkę obiektu budowlanego;
- 3) Zgłoszenia zamiaru wykonania budowy lub robót budowlanych nie wymagających decyzji o pozwoleniu na budowę;
- 4) Przeniesienie decyzji o pozwoleniu na budowę na rzecz innej osoby;
- 5) Decyzje o zmianie pozwolenia na budowę.

Przypominamy także, że od 11 lipca 2003r. w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Pszczynie przy ul. Chopina 4 (tel. 44-90-191) należy zgłaszać:

- rozpoczęcie budowy lub robót budowlanych
- ich zakończenie.

W inspektoracie wydawane są także pozwolenia na użytkowanie oraz są rozwiązywane sprawy dotyczące samowoli budowlanych.

Wzory druków potrzebnych do załatwienia tych spraw dostępne są w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji, znajdującym się w budynku "B" Urzędu Gminy Pawłowice.

W referacie tym wydawane są także:

- 1) Wyrisy i wypisy z planu zagospodarowania przestrzennego gminy dla terenów, w których obowiązuje plan uchwalony po 1995 r.
- 2) Decyzje o lokalizacji inwestycji i lokalizacji inwestycji celu publicznego - dla terenów, w których obowiązuje plan uchwalony przed 1995 r.
- 3) Opinie urbanistyczne.

Ponadto do zadań gminy należy opracowywanie i okresowe oceny miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Gdyby nie mieszkańcy naszej gminy, Paweł poruszający się na wózku, dalej musiałby liczyć na pomoc najbliższych.

Podjazd dla Pawła

Paweł Koszyk jest uczniem pierwszej klasy Liceum Profilowanego w Pawłowicach. Urodził się z porażeniem mózgowym, niedowładem spastycznym kończyn i padaczką. Od najmłodszych lat wymaga stałej opieki i rehabilitacji. Nie potrafi też samodzielnie chodzić. Dlatego poruszający się na wózku chłopak, nie mógł samodzielnie opuszczać mieszkania. Kiedy chciał wyjść z domu, musiał liczyć na pomoc najbliższych: starszych braci bądź rodziców. Najczęściej znosiła go jednak mama, która z powodu wcześniejszej emerytury, najczęściej przebywała w domu. Nastoletni chłopak szybko się jednak rozwijał, więc znoszenie i wnoszenie ponad 60 kilogramów po schodach, przychodziło jej z coraz większym trudem.



Z wykonanego podjazdu Paweł bardzo się cieszy. Porusza się na nim bez trudu, nawet w takich warunkach atmosferycznych, jakie panowały, kiedy wykonywaliśmy zdjęcie.



Cegielki na wykonanie podjazdu kupowali zarówno rodzice, jak i uczniowie

Dlatego państwo Ewa i Marian Koszykowie postanowili postarać się o specjalny podjazd dla wózków inwalidzkich. Pomoc finansową zaproponowało im Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie. - *Mieliśmy dużo szczęścia, gdyż rok 2003 był Rokiem Osób Niepełnosprawnych, dlatego centrum dysponowało większą ilością środków. PCPR zgodziło się pokryć 80 proc. kosztów wykonania podjazdu, pod warunkiem, że my przekażemy pozostałą sumę i wykonamy podjazd do końca roku - mówi pani Ewa. - Zgodziłam się bardzo szybko,*

gdyż wiedziałam, że taka szansa może się już nie powtórzyć. Z reguły na podjazd czeka się ponad rok. Później zaczęły się już

poszukiwania firmy, która wykonałaby podjazd oraz sponsorów, którzy pomogliby nam finansowo.

Poszukiwania te nie były łatwe. Pani Ewa odwiedziła wiele firm, ale tylko jedna zgodziła się przeprowadzić inwestycję.

Koszt wykonania podjazdu wraz z wymianą okna na drzwi balkonowe i likwidacją progu oszacowano na 37 tysięcy złotych, z których ponad 7 tys. 400 mieli pokryć państwo Koszykowie. To spory wydatek, na który skromnie żyjącej rodziny nie było stać. Dlatego rozpoczęto poszukiwania sponsorów. Środki w wysokości po 1.500 zł przekazali im kopalnia "Pniówek" oraz Ośrodek Pomocy Społecznej. Do akcji przyłączyła się także spółdzielnia, która umorzyła im 3-miesięczny czynsz (ok. 1.350 zł).

O zbieraniu środków na podjazd dla Pawła, dowiedziała się także rada rodziców Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach. Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie szybko pomysł podchwycili, nadając zbiórce formę dużej akcji, zakończonej koncertem. Na dzień jej przeprowadzenia wybrano 8 stycznia. W ciągu kilku godzin udało się sprzedać 208 cegiełek w cenie 5 złotych.

Dokończenie na str. 5

Podziękowanie

Z całego serca dziękujemy Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie, Wójtowi Gminy, Ośrodkowi Pomocy Społecznej, Dyrekcji KWK "Pniówek" oraz Dyrekcji, Radzie Rodziców, nauczycielom i uczniom Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach, a także wszystkim ludziom dobrej woli, za wielką pomoc w zbieraniu środków potrzebnych na wykonanie podjazdu

Paweł Koszyk wraz z rodzicami

Mimo że lekarze rodzinni naszej gminy podpisali kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia, to problemy z dostępem do specjalistycznej opieki zdrowotnej nie ominęły Pawłowic. Od 1 stycznia nieczynna była jedyna w naszej gminie poradnia dla kobiet.

Zapisy do ginekologa

- Nie mogłem podpisać kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, gdyż oferowane warunki były nie do przyjęcia. Gdybym podpisał umowę, to i tak po miesiącu czy dwóch, z powodu braku środków, zostałbym zmuszony do zamknięcia gabinetu - wyjaśnia lek. med. Leszek Suda.

W rezultacie pacjentki, które wybrały się na wizytę do poradni, zastały zamknięte

drzwi. - Mimo że nie mogliśmy udzielać porad, to nie robiliśmy przeszkód w przedłużaniu zwolnień lekarskich - zapewnia Suda.

Sytuacja zmieniła się we wtorek, kiedy doszło do podpisania ugody między Porozumieniem Zielonogórskim zrzeszającym lekarzy a ministrem Leszkiem Sikorskim. Od czwartku (8 stycznia, przyp. red.) po-

radnia funkcjonuje normalnie. - Do czasu rozpisania nowego konkursu, negocjacji i podpisania umowy, co nastąpi do 2 tygodni, poradnia prowadzona będzie na starych zasadach. Na dzień dzisiejszy nie wiemy więc, jak poradnie dla kobiet będą funkcjonować po podpisaniu umowy. Prawdopodobnie kwoty przeznaczone na specjalistkę będą jednak niższe - dodaje Suda.

Dlatego już teraz wprowadzono w poradni zapisy. Dziennie przyjmowanych jest nie więcej niż 15 pacjentek. Obecnie okres oczekiwania na wizytę trwa dwa, trzy dni. Po podpisaniu kontraktu, może on się jednak wydłużyć.

Sabina Bartecka

Bezpłatna opieka lekarska w naszej gminie

Wszystkie Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej naszej gminy (poza poradnią dla kobiet) złożyły w ustawowym terminie oferty w Narodowym Funduszu Zdrowia i podpisały jeszcze w 2003 r. protokoły uzgodnień, zapewniając świadczenia zdrowotne od początku roku. Pawłowice są więc jedną z nielicznych gmin regionu, których nie dotknął problem braku podstawowej opieki zdrowotnej w pierwszych dniach stycznia.

Poniżej podajemy godziny pracy i dyżurów przychodni świadczących podstawową opiekę lekarską na terenie naszej gminy (stan na dzień 9 stycznia):

Przychodnia NZOZ "REMEDIUM" w Pawłowicach przy ul. Górniczej 14a, tel. 472-18-53

Czynna:

- od poniedziałku do piątku od godz. 7.00 do 18.00
- w soboty od 8.00 - 11.00

Dyżury:

W pozostałych godzinach i terminach (po godz. 18.00 od poniedziałku do piątku oraz w soboty po godz. 11.00, a także w niedziele i święta) mieszkańcy, którzy złożyli deklaracje w tej przychodni, mają zapewnione bezpłatne świadczenia lekarskie w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym Nr 2 (Szpital Górniczy) w Jastrzębiu Zdro-

ju przy al. Jana Pawła II 7 (izba przyjęć - nr tel. 4784-307, centrala szpitala - 4784-200).

Przychodnia NZOZ "ZDROWIE" w Pawłowicach przy ul. Kruczej 12 (rejestracja pod nr tel. 7562-596)

jest czynna:

- od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 19.00
- w soboty i niedziele w godz. od 8.00 do 16.00

Po godz. 19.00 w dni powszednie dyżur pełniony jest przez lekarza i pielęgniarkę (nr tel. 7562-867), natomiast po godz. 22.00 oraz w soboty i niedziele po godz. 16.00 dyżur pełni tylko lekarz. W ten sposób NZOZ "ZDROWIE" zapewnia całodobową opiekę lekarską nad pacjentami, którzy złożyli deklaracje w tej przychodni, jak też w

przychodniach w Krzyżowicach oraz w Pawłowicach przy ul. Zjednoczenia 12.

Przychodnie NZOZ "ZDROWIE":

- w Krzyżowicach przy ul. Ligonia 48 (tel. 4723-504)

- w Pawłowicach przy ul. Zjednoczenia 12 (tel. 4721-812)

czynne są od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00, w pozostałe dni i godziny - patrz: Pawłowice, ul. Krucza 12.

Przychodnia w Golasowicach przy ul. Korczaka 6 (nr tel. 4723-302)

jest czynna:

- od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 17.00
- w soboty od godz. 9.00 do 11.00

W pozostałych godzinach i dniach mieszkańcy mają zapewnioną bezpłatną opiekę medyczną w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym Nr 2 w Jastrzębiu - Zdroju.

Urząd Gminy Pawłowice

Dokończenie ze str. 4

Podjazd dla Pawła

Razem z wolnymi datkami dało to ponad 1.500 zł. Najwięcej cegiełek zakupiła klasa druga liceum profilowanego. W koncercie kończącym zbiórkę, na który przyszło ponad 150 mieszkańców osiedla, wystąpił chór kameralny "Animato" oraz pawłowicki kabaret "The Mencja". Przygotowaniami akcji zajęły się polonistka Joanna Nawara oraz Małgorzata Ślipek-Mrozek, nauczycielka historii.

Podjazd, który dzięki zebranych środkom wykonano, spełnia wszelkie wymogi techniczne i jest dostosowany do położenia mieszkania. Aby zachować odpowiedni spadek, podjazd musiał mieć aż 30 metrów długości i dwa miejsca przeznaczone na odpoczynek. - Jest bardzo wygodny. Podjeżdżam na nim do mieszkania bez większego trudu - mówi uśmiechając się szeroko Paweł.

Sabina Bartecka

Gospodaruje na 180 hektarach ziemi, hoduje bydło. Ciągłe remontuje i unowocześnia oborę. Do prowadzenia gospodarstwa zatrudnia pracowników - obecnie jest to 4,5 etatu. Takiego gospodarstwa nie powstydziliby się żaden rolnik.

Rolnik realista

Recepta na bycie dobrym rolnikiem wydaje się prosta: trzeba się znać na rzeczy,

Krzyżowicach i to na tak dużej powierzchni objętej szkodami górniczymi.



Udojnia mleka została skomputeryzowana.

trzeba starać się podejmować dobre decyzje, no i trzeba mieć trochę szczęścia. Michał Nabagło, rolnik z Krzyżowic, z pewnością ma to wszystko.

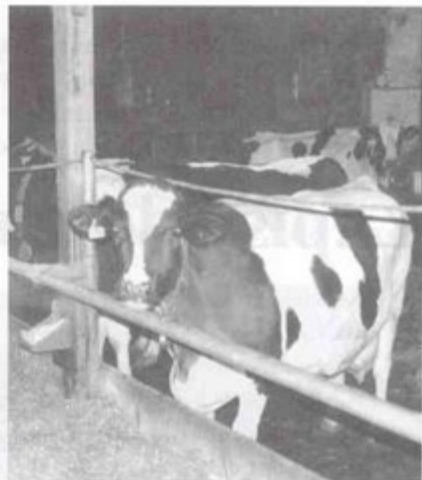
Pracę na roli zaczął wcześniej - w gospodarstwie swoich rodziców. Zajęcie to na tyle przypadło mu do gustu, że postanowił poszerzyć wiedzę najpierw w szkole rolniczej, a następnie na studiach w Akademii Rolniczej w Krakowie. Po studiach zatrudnienie na stanowisku zootechnika znalazł w PGR w Szerokiej. Wkrótce awansował i został jego kierownikiem. Kiedy jednak na skutek reformy likwidowano PGR-y, razem z pozostałymi pracownikami został zwolniony z pracy. Nigdy nie brakowało mu pomysłów. Dlatego nawet w tak trudnej sytuacji nie załamywał rąk, próbując wykorzystać swoje umiejętności. - *Próbowałem różnych zajęć. Sprzedawałem kwiaty, sadziłem krzewy. Kupowały je zakłady komunalne, przedsiębiorstwa i spółdzielnie mieszkaniowe. W piątek i sobotę razem z żoną sprzedawaliśmy także na targu w Jastrzębiu - tłumaczy. - Przez cały ten czas myślałem o prowadzeniu gospodarstwa. Nie przypuszczałem jednak, że przyjdzie mi gospodarować w*

Wkrótce po otrzymaniu wypowiedzenia z PGR, postanowił złożyć ofertę w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Pokonując dwóch konkurentów, w marcu 1993 roku wygrał przetarg na dzierżawę gospo-



Miniładowacz to najnowszy nabytek w gospodarstwie.

darstwa w Krzyżowicach. To była jedna z najtrudniejszych i najodważniejszych decyzji w życiu Michała i Grażyny Nabagło. Gospodarstwo znajdowało się bowiem w opla-



kany stan, a i ziemia narażona na szkody górnicze, wydawała się dobrym plonem nie sprzyjać. Kolejnym krokiem było wykupienie maszyn potrzebnych do uprawiania ziemi i czterdziestu sztuk bydła. - *Cirgle jednak zastanawialiśmy się, co robic dalej, aby stanąć na nogi. Znajdujące się w gospodarstwie budynki pochodzą z 1905 roku. Jeszcze starszy jest dom, który został wybudowany w 1894 roku. Na tamte czasy były to budynki bardzo nowoczesne, ale obecnie wymagały gruntownego remontu.*

Postanowił więc zainwestować, najpierw w maszyny potrzebne do upraw polowych (ciągnik, kombajn i agregat), a następnie w produkcję mleka. W tym celu dokupił jałówki hodowlane i chłodnię do mleka. Zdecydował się także na rozbudo-

wę i modernizację gospodarstwa. Najpierw rozbudowano jedną część obory, którą wyposażono w stół paszowy, po którym porusza się paszowóz z pokarmem dla bydła. W

2001 roku unowocześniono także stanowiska dla krów, dzięki czemu, każda z nich stoi w osobnym boksie. Zastosowano tutaj metalową konstrukcję wykonaną na wzór czeski, która zapewnia większą czystość obory. Obecnie jest właścicielem 120 sztuk bydła. Każde ze zwierząt jest oznakowane i wyposażone w respondery, czyli takie elektroniczne czujniki, dzięki któremu wiadomo m.in., co krowa w danym dniu zjadła i ile oddała mleka. Osiągana przez jego gospodarstwo wydajność wynosi 6 tys. 200 litrów mleka rocznie od jednej krowy.

- Dzięki zastosowanym rozwiązaniom, ho-

dowla prowadzona jest w naturalnych warunkach. Krowy nie są bowiem wiązane, stoją w osobnych boksach - dodaje.

Rok później, planując zwiększenie produkcji, postanowił rozbudować oborę z drugiej strony. Kolejną inwestycją był zakup mieszalnika, chłodni z automatyczną myjnią i nowoczesnego miniładowacza. Obora wyposażona jest także w poidła z podgrzewaną wodą oraz ruchome kurtyny. - Pomimo tych udogodnień praca przy krowach jest bardzo pracochłonna i bardzo trudna - dodaje.

Dzięki rozbudowie i modernizacji go-

sparstwa pan Nabagło otrzymał certyfikat producenta mleka. Znalazł się więc w gronie 800 polskich rolników, którzy mogą pochwalić się takimi certyfikatami.

Na przyszłość patrzy jednak realistycznie. - Niektórzy przez całe życie narzekają, że jest ciężko. Myślę jednak, że trzeba sobie radzić w takich warunkach, jakie są. Ja już się nie zastanawiam, czy nie lepiej byłoby pracować na kopalni, ale staram się wykonywać swoją pracę jak najlepiej potrafię.

Jak widać, państwu Grażynie i Michałowi Nabagłom, udaje się to znakomicie.

Sabina Bartecka

W minionym roku mieszkańcy gminy zużyli ponad 600 milionów litrów wody.

Jesteśmy oszczędniejsi?

Początek roku sprzyja porównaniom, przygotowywaniu statystyk i wszelkim analizom minionych dwunastu miesięcy. Swoją działalność podsumował także Gminny Zakład Komunalny w Pawłowicach, który postanowił przyrzeć się ilości sprzedanej wody i oczyszczonych ścieków w gminie.

Z przygotowanych danych wynika, że w ciągu ostatniego roku mieszkańcy zużyli 624.148 metrów sześć. wody, co w przeli-

czeniu na jednego mieszkańca daje ponad 35 metrów sześć. (czyli 96,7 litra na dobę). To sporo, ale i tak mniej niż w poprzednich latach. W 2001 przeciętny mieszkaniec zużywał ponad 100 litrów, a w roku 2002 o dwa litry mniej.

Wraz ze zmniejszającym się zużyciem wody, od roku 2001 obserwuje się także spadek ilości ścieków. W roku 2001 mieszkaniec wytwarzał średnio 60 litrów ścieków

Poniżej przedstawiamy tabelę podsumowującą ilość sprzedanej wody i odebranych ścieków w naszej gminie. Dane wyrażone są w metrach sześciennych.

	2001	2002	2003
sprzedaż wody	642.566	632.000	624.148
odebrane ścieki	385.142	373.000	333.737

Zmiany w znakowaniu świń

Z dniem 31 grudnia 2003 r. przestały obowiązywać świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt oraz związane z nimi stare kolczyki do znakowania świń.

Jednocześnie informuję, że posiadacz zwierzęcia, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem, jest zobowiązany do jego trwałego oznakowania i zgłoszenia tego faktu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) przed opuszczeniem przez zwierzę gospodarstwa, ale nie później niż w terminie 21 dni od dnia urodzenia zwierzęcia (w przypadku świń). Przez trwałe oznakowanie dopuszcza się wykonanie tatuażu lub założenie nowego kolczyka usznego zamówionego w ARiMR. Z uwagi na opieszałość Centrali ARiMR w Warszawie, po unieważnieniu poprzednich przetargów nie wyłoniono producenta kolczyków. Dlatego na razie kolczyków nie ma i prawdopodobnie nie będzie przez okres minimum pół roku.

Referat Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii Urzędu Gminy w prozumieniu z Biurem Powiatowym ARiMR w Pszczynie w okresie przejściowym proponuje wszystkim rolnikom dla oznakowania świń zakup okrągłych kolczyków w kolorze zielonym bez jakichkolwiek nadruków, tzw. czystych. Na czystym kolczyku czytelnie za pomocą pisaka odpornego na starcie i działanie wody, wpisujemy 12-cyfrowy numer siedziby stada nadany przez ARiMR łącznie z literami PL (każda sztuka będzie miała ten sam numer). Kolczyki można nabywać na indywidualne zamówienie u producentów lub sprzedawców handlujących asortymentem rolniczym. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie można ich już kupić u sołtysów.

na dobę, rok później o dwa litry mniej, a w roku ubiegłym - niecałe 52 litry.

Niemniej globalne ilości oczyszczonych ścieków, z uwagi na oddawanie do użytku kolejnych odcinków kanalizacji sanitarnej, ulegają i będą ulegać zwiększeniu. Na razie sieć kanalizacji sanitarnej objęto bowiem tylko Pawłowice. W ciągu minionych trzech lat do sieci podłączonych zostało prawie 700 mieszkańców. sb

Informacje o awariach sieci w dni powszednie w godz. do 7,00 do 15,00 należy zgłaszać do Gminnego Zakładu Komunalnego w Pawłowicach przy ul. Mickiewicza 28 A, nr tel. 47 21 119 lub do do użytkownika sieci - ZISCO F. Bandura pod nr tel. 47 22 221 albo całodobowo pod numerem 0602707525.

Od 1 stycznia 2004 r. wraz z nowymi kolczykami dla świń wprowadza się powszechny obowiązek posiadania świadectwa zdrowia dla zwierząt kierowanych do obrotu handlowego. Świadectwa te muszą być wystawiane przez lekarzy weterynarii.

Wszelkich informacji na poruszone tematy udzielają Referat Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii Urzędu Gminy Pawłowice (nr tel. 4721-701) oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pszczynie (nr tel. 212-98-75 lub 212-98-81). W związku z lepszym dotarciem do wszystkich rolników, prosi się handlowców i osoby zainteresowane rozprawdzeniem nowych kolczyków o kontakt z Referatem Rolnictwa.

Wojciech Bazgier
Referat Rolnictwa, Leśnictwa i Ekologii

Zabytkowy kościół z nowo wyremontowanym ołtarzem oraz odnowionym obrazem Matki Boskiej Krzyżowickiej to chluba krzyżowickiej parafii.

Michał Archanioł ustępuje miejsca Maryi

Rok 2003 zapisał się w historii krzyżowickiej parafii jako czas remontów. Postanowiono bowiem odnowić ołtarz pochodzący z 1890 roku. - Z zapisów parafii wiemy, że był on malowany trzykrotnie, dlatego postanowiliśmy wrócić do jego pierwszej kolorystyki. Nie spodziewaliśmy się jednak, że kolejne warstwy farby skrywają takie bogactwo stylu - mówi ks. proboszcz Jan Grzegorzek.

Rzeczywiście ołtarz po remoncie, przeprowadzonym na zlecenie parafii przez Muzeum Pszczyńskie, prezentuje się niezwykle okazale. W głównej jego części znajduje się obraz patrona parafii Michała Archanioła, namalowany w 1890 roku przez czeskiego artystę Bochenka, który jest także autorem znajdującej się w Mikołowie drogi krzyżowej. Najwięcej obrazów tego artysty znajduje się w Pradze.

Krzyżowicki kościółek posiada także niezwykle cenny obraz Matki Boskiej, nazywany przez ks. abp Damiana Zimonia obrazem Matki Boskiej Krzyżowickiej, który uznany został przez historyków sztuki za dzieło w stylu gotyckim przemalowane w XVI wieku. Obraz ten pojawił się w drewnianym kościółku w Krzyżowicach w roku 1670, dzięki ówczesnemu księdzu proboszczowi Franciszkowi Juroviusowi. Namalowany na desce na wzór gotycki obraz, podobnie jak ołtarz, został trzykrotnie przemalowany. Dlatego wizerunek Maryi poddano

pracom konserwatorskim i badaniom naukowym w Akademii Sztuk Pięknych w Toruniu. Został on także powiększony do pierwotnego wymiaru, gdyż wcześniej znajdował się w bocznym ołtarzu kościoła, gdzie nie mógł się zmieścić, dlatego został przycięty.

- Obydwa obrazy są niezwykle cenne i ważne dla parafii. Michał Archanioł to nasz patron, Matka Boska jest pośredniczką łask i pocieszycielką. Poza tym na Śląsku tylko Mysłowice mają obraz pochodzący z XVI wieku (obrazy znajdujące się w Piekarach, Pszowie są młodsze). Przez wiele lat, choć w różnych okresach, obrazy znajdowały się w głównej części ołtarza. Dlatego, aby tradycji stało się zadość, postanowiliśmy wprowadzić trochę elektroniki. Przed każdą mszą i po jej zakończeniu obraz Michała Archanioła na specjalnym podnośniku zjeżdża w dół, ustępując miejsca Maryi - wyjaśnia ks. proboszcz.

Dzięki temu dość prostemu rozwiązaniu, nie tylko udało się podkreślić znaczenie obydwu obrazów, ale także zwrócić uwagę na kult Maryi, który mimo wielu przeszkód

rozwinął się w parafii. Krzyżowice mogą bowiem pochwalić się aż trzema pieśniami do Matki Boskiej Krzyżowickiej, ułożonymi przez mieszkańców tego sołectwa.

Renowacja obrazu i ołtarza stanowiły trzon prowadzonych robót, ale nie zakończenie remontu kościółka. Na ten rok prze-



widziano bowiem odnowienie ambony i bocznych ołtarzy. Ze względu na odbywające się tutaj nagrania i koncerty, planuje również powiększenie chóru. To właśnie tutaj prof. Gembalski nagrał trzy ze swoich płyt. Tylko bowiem na krzyżowickich organach można oddać piękno muzyki Bacha.

Sabina Bartecka

Gminna Biblioteka Publiczna poleca
Dorota Terakowska, Jacek Bomba

"Być rodziną, czyli jak budować dobre życie swoje i swoich dzieci"

Jest to książka-przyjaciel, która pozwala wierzyć, że nawet najtrudniejsze problemy można rozwiązać, mając oparcie w rodzinie. Pełne pasji i autentycznych emocji rozmowy dla każdego pokolenia, które wskazują jak dobrze przejść przez życie, rozumieć siebie i innych. Książka zawiera zapis rozmów Doroty Terakowskiej i Jacka Bomby, którzy spotykali się przez prawie rok, dyskutując o naszym życiu od urodze-

nia po śmierć. Autorka znana jest czytelnikom z takich powieści, jak "Poczwarka", "Ono", "Córka czarownicy", "W krainie kota", "Tam gdzie spadają anioły". Ponieważ cieszyły się one dużą popularnością, Gminna Biblioteka Publiczna planowała zorganizować spotkanie autorskie z tą niezwykłą pisarką. Jednak spotkanie z Dorotą Terakowską nie będzie już możliwe, ponieważ autorka kilka dni temu zmarła.



Już po raz drugi Wspólnota "Cenacolo" wystawiła jasełka przy krzyżowickim kościele

Jasełka w Krzyżowicach

- Organizowanie jasełek stało się już tradycją naszej wspólnoty. W okresie bożonarodzeniowym jasełka wystawiane są w Chorwacji, we Włoszech, a także wielu innych naszych domach na świecie - wyjaśnia Piotr, jeden z członków "Cenacolo". - Jednak w Polsce, w której wspólnota prowadzi dwie placówki, do tej pory jasełka organizowane były tylko w Krzyżowicach.

Niezależnie czy jest to w Polsce, czy gdzieś w Europie, scenariusz jasełek jest podobny. - Siostra Elwira, która jest założycielką wspólnoty, kładzie szczególny nacisk na tradycję. Chłopcy chcieli wprowadzić więcej elementów tanecznych, ale zgodnie z zaleceniem siostry skupiliśmy się na narodzeniu Pana - dodaje inny członek wspólnoty.

I dobrze, bo jasełka cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy bardzo często zapraszają na nie swoich znajomych. Jeżeli dodamy do tego rodzinę występujących, przyjeżdżającą na jasełka z całej Europy, okazuje się, że każde przedstawienie oglądało od kilkudziesięciu do kilkuset osób.

Przygotowania do przedstawienia trwały miesiąc. Scenografię, w tym stajenkę,

kuźnię itp., a także stroje w większości wykonali podopieczni wspólnoty. Prawdziwą atrakcją jasełek były jednak zwierzęta: kozy tybetańskie, owce - udostępnione przez mieszkańców oraz wypożyczony przez zna-



W przygotowywaniu jasełek wzięło udział prawie 30 osób.

jomego księdza osiołek Pedro. Jasełka zostały pokazane publiczności czterokrotnie: 27 i 28 grudnia oraz 3 i 4 stycznia. - W grudniu z powodu uszkodzonego miksera mieliśmy małe problemy z nagłośnieniem, dlatego nie zawsze było słychać narratora - do-

daje Piotrek. - Niektórzy mówili nam także, że za mało jest dialogów, ale myślę, że nie na tym to polega. Jasełka mają obudzić wyobraźnię i pobudzić serca. Przede wszystkim zależy nam na tym, aby pokazać, że smutek, który wielu z nas odczuwa do dziś, może ustąpić radości chrześcijaństwa.

Kolejnym dużym przedsięwzięciem, do którego przygotowuje się wspólnota, jest inscenizacja teatralna "Syna Marnotrawnego".

Przy sprzyjających okolicznościach zostanie ona pokazana w wakacje u franciszkanów w Katowicach, a później być może w Krzyżowicach.

Sabina Bartecka

Małgorzata Gunia z Jarząbkowic została laureatką pierwszej nagrody konkursu poetyckiego, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej. Nagrodę, za najciekawszą interpretację utworów poetyckich, odebrała w piwnicy teatralnej w Cieszynie.

Nagroda za biedronkę

Dziewczynka jest uczennicą piątej klasy Szkoły Podstawowej w Bąkowie. Do konkursu zgłosiła dwa z czterdziestu napisanych przez siebie wierszy: "Biedroneczkę" i "Tęczę".

Pierwszy z tych utworów znalazł się w "Antologii poezji Latającej Akademii Sztuk". Być może wkrótce, staraniem cieszyńskiego stowarzyszenia, zostaną wydane jej wiersze.

Zresztą mieszkanka Jarząbkowic odnosi sukcesy nie tylko w dziedzinie poezji. Małgosia jest także uzdolniona plastycznie. Wykonane przez nią obrazy zdobywają na-

grody w konkursach szkolnych, gminnych, a nawet wojewódzkich.

Jednak z powodów finansowych, nie we wszystkich konkursach Małgosia może brać udział. - Kredki, farby, pędzle i inne potrzebne Małgosi materiały to dla mnie, skromnie żyjącej osoby, spory wydatek - mówi mama Małgosi. - Dlatego córka nie mogła wziąć udziału w ostatnim konkursie na wykonanie postaci anioła, mimo że bardzo chciała.

Z tego też powodu w swych pracach dziewczynka stara się wykorzystywać dostępne w domu materiały: na przykład kostium dla tancerki zaprojektowała z pasty



do zębów. Jednak nie zawsze jest to możliwe.

W przyszłości zdolna mieszkanka Jarząbkowic chciałaby rozwijać swe zdolności w liceum plastycznym w Bielsku-Białej, a następnie w Akademii Sztuk Pięknych. Życzymy powodzenia!

Sabina Bartecka

Racje Gminne 9

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA

**Pijany rowerzysta**

16 grudnia ok. godz. 21 patrol policji zatrzymał poruszającego się po dwupasmówce w Pawłowicach pijanego rowerzystę. Jak stwierdzono, pawłowiczanie miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Pijanego rowerzystę odwieziono do domu.

Włamania

W nocy z 19/20 grudnia nieznanymi sprawcami włamano się do jednego z pomieszczeń biurowych KWK "Pniówek", skąd skradli komputer, monitor oraz drukarkę.

Natomiast kilka godzin wcześniej, między 12 a 14 ze sklepu przy ul. Kruczej w Pniówku skradziono kamerę Panasonic.

Poszkodowany 10-latek

Pod groźbą użycia siły 10-letniemu mieszkańcowi Pawłowic zabrano 10 złotych. Chwilę po kradzieży na miejscu zda-

żenia pojawił się patrol policji, powiadomiony o zdarzeniu przez mieszkańca Pawłowic. Ponieważ poszkodowany wskazał kierunek, w którym oddalił się rabuś, szybko udało się go odnaleźć. W toku postępowania okazało się, że jest to 17-letni mieszkaniec Pawłowic, który jednak nie działał w pojedynkę. Według policji, chłopcy mogą mieć na sumieniu więcej takich wymuszeń i kradzieży.

Do zdarzenia doszło 26 grudnia, kilka minut przed 20 na ul. Polnej w Pawłowicach.

Rozbił skradziony samochód

Pewien mieszkaniec Pawłowic może mówić jednocześnie o szczęściu i wielkim pechu. O szczęściu dlatego, że udało się odnaleźć skradzionego mu fiata palio weekend. O pechu, gdyż samochód został rozbity. Do kradzieży doszło w nocy z 29/30

grudnia przy ul. Polnej w Pawłowicach. Tej samej nocy samochód niedaleko miejsca kradzieży odnaleźli policjanci.

Kradzież na stacji

30 grudnia nieznanymi sprawcami włamano się do stacji paliw przy ul. Kruczej w Pawłowicach, skąd skradli papierosy, karty telefoniczne i oleje o ogólnej wartości 3 tys. zł.

Niebezpieczne fajerwerki

O ty, że petardy to nie zabawka przekonał się 12-letni mieszkaniec Pawłowic. Chłopak podczas odpalania tzw. petardy hukowej uszkodził sobie rękę. Dodajmy, że wcześniej sam kupił petardę w jednym ze sklepów. Policja prowadzi już w tej sprawie dochodzenie.

Pomysłowy pawłowiczanie

Musiał się mocno zdziwić jeden z mieszkańców Pawłowic, kiedy spostrzegł, że z konta ubyło mu 300 zł. To inny pawłowiczanie skradł mu czek, a następnie podrobił podpis. Wyplaty gotówki dokonał w jednym z jastrzębskich banków. Do kradzieży czeku doszło 29 grudnia na ul. Górniczej w Pawłowicach.

Oprac. Sabina Bartecka

W okowach zimy

Opady śniegu przysporzyły mieszkańcom sporo kłopotów

Niska temperatura i duże opady śniegu utrzymujące się od kilkunastu dni na pewno cieszą dzieci, które wreszcie mogą wyciągnąć z szafy narty, łyżwy i sanki. Trochę mniej powodów do radości mają kierowcy, którzy na co dzień zmagają się z wyjątkowo śliskimi drogami. W takich warunkach o wypadek nietrudno.

O wielkim pechu mogą mówić kierowcy malucha i golfa, którzy 9 stycznia zderzyli się na skrzyżowaniu w Warszowicach: golf znalazł się w rowie, a mały fiat ma poważnie uszkodzoną karoserię.

Co ciekawe, obaj kierowcy twierdzili, że wjeżdżali na skrzyżowanie na zielnym

świecie. Za kierownicą zielonego golfa, jadącego od strony Żor, siedziała młoda

dziewczyna. Białego malucha prowadził 24-latek z Warszowic. sb



Przyńś pracę do biblioteki!

Drogi czytelniku, przypominamy, iż Gminna Biblioteka Publiczna w Pawłowicach przyjmuje prace licencjackie, magisterskie i dyplomowe.

Informacje, jakie zdobyłeś podczas pisania pracy, mogą być przydatne innym piszącym. Podziel się swoją wiedzą.

Tym, którzy złożą swoje prace (wystarczy ksero), biblioteka ofiaruje drobne upominki.

Książki mówione

Gminna Biblioteka Publiczna w Pawłowicach zaprasza do biblioteki także osoby starsze i słabo widzące, dla których przygotowano powieści nagrane na kasety, czyli tzw. "książki mówione".

Kasety można wypożyczać w Gminnej Bibliotece Publicznej w godz. od 11.00 do 19.00 lub zamówić telefonicznie pod numerem 47-22-198.

Gminna Biblioteka Publiczna

Ponad 600 osób obejrzało zmagania mistrzyń Polski z czołowymi drużynami pierwszej i drugiej ligi

Siatkarski turniej sylwestrowy

Dosłownie kilka dni przed zawodami, które 29 i 30 grudnia odbywały się na pawłowickiej hali, czeski zespół Sokol Frydek

Mistek zastąpiły zawodniczki Stali Bielsko-Biała. Aktualne mistrzyni Polski poważnie potraktowały zaproszenie na zawody i przyjechały udowodnić swą wyższość nad pozostałymi drużynami.

Mimo że podopieczne Zbigniewa Krzyżanowskiego nie przybyły w najsilniejszym składzie, gdyż reprezentantki kraju przygotowywały się do olimpijskiego turnieju kwalifikacyjnego w Azerbejdżanie, nie dały najmniejszych szans rywalkom i każdy z rozegranych meczów zakończyły wynikiem 3:0.

Poza mistrzem Polski w

Pawłowicach stawily się także siatkarki MMKS Dąbrowa Górnicza, Politechniki Częstochowskiej i LKS PTR Pszczyna. Najlepiej z nich radziły sobie zawodniczki z Częstochowy, które pokonały obydwa drużynowe zespoły i uległy jedynie bielszczankom. Częstochowianki, grające w serii B pierwszej ligi, pokazały niżej notowanym zespołom, co je czeka w przypadku awansu do pierwszoligowych zmagani. Sądząc po grze zaprezentowanej podczas pawłowickich zawodów, nie będzie łatwo. Zwłaszcza, że siatkarkom z Pszczyny nie udało się wygrać żadnego z rozgrywanych meczów. Na ich usprawiedliwienie trzeba dodać, że sylwestrowe zawody stanowiły weryfikację możliwości najbardziej utalentowanych junierek i były próbą sprawdzenia różnych wariantów taktycznych.

Najprawdopodobniej w przyszłym roku odbędzie się druga edycja tego turnieju, gdyż szkoleniowcy zespołów już zapowiedzieli w niej swój udział. sb



Częstochowianki nie dały siatkarkom z Pszczyny najmniejszych szans na zwycięstwo.

Ogłoszenie

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany fragmentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu centrum gminy Pawłowice

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) oraz uchwały Rady Gminy Pawłowice nr IX/116/2003 z dnia 29 sierpnia

2003 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany fragmentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego obszar centrum gminy Pawłowice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 19 stycznia do 8 lutego w budynku "B" Urzędu Gminy Pawłowice przy ul. Zjednoczenia 62, w dni robocze od 8.00 do 15.00, a w soboty i niedziele w godz. od 8.00 do 12.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie

się w dniu 18 lutego w Urzędzie Gminy o godz. 15.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 lutego br.

Wójt Gminy Pawłowice

Odeszli...

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci bliskich..."

- śp. Gertruda Herok z Pielgrzymowic, lat 82
- śp. Marta Sitek z Pniówka, lat 82
- śp. Ludwik Kocolt z Pielgrzymowic, lat 60
- śp. Franciszka Pistelok z Pawłowic, lat 90
- śp. Oton Otnier z Golasowic, lat 78
- śp. Cecylia Jenczura z Pawłowic, lat 95
- śp. Jerzy Greczka z Pawłowic, lat 49
- śp. Ryszard Ogierman z Pielgrzymowic, lat 61
- śp. Dorota Patalong z Warszowic, lat 78
- śp. Czesław Brzostowski z Pawłowic, lat 47
- śp. Bolesław Sikora z Pawłowic, lat 66
- śp. Hildegarda Świniańska z Golasowic, lat 76
- śp. Bogusław Serwotka z Pniówka, lat 65
- śp. Walentyna Rozmiej z Pielgrzymowic, lat 75
- śp. Bogusława Witula z Jarząbkowic, lat 32

RiP

- ◆ Naprawa sprzętu komputerowego, drukarek
- ◆ SPRZEDAŻ
- ◆ Składanie komputerów
- ◆ Dowolne konfiguracje

Tanio Faktury VAT

tel. (033) 85-71-120 (po godz. 16.00),
0603-776-328



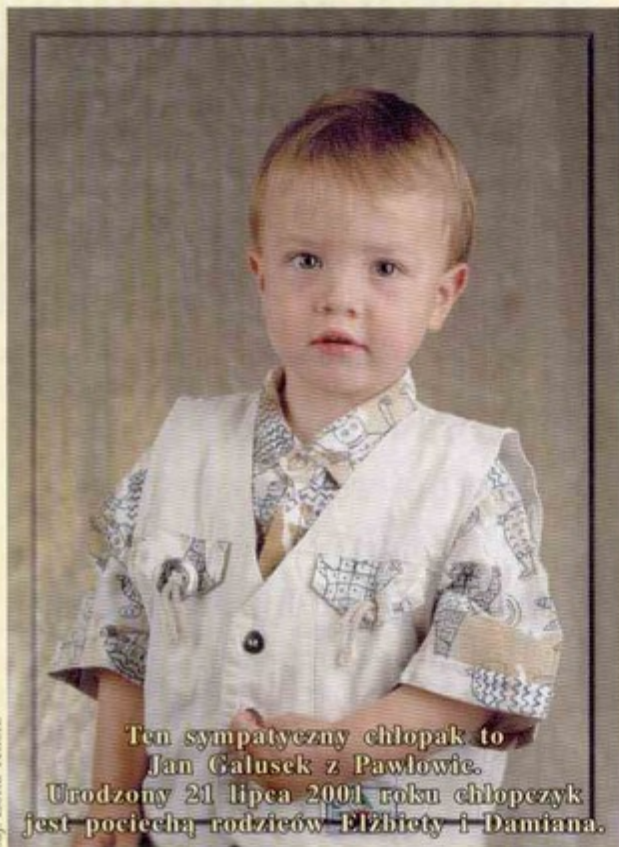
zdj. Zofia Tebórz

13 września na ślubnym kobiercu stanęli Magdalena Wolińska z Jastrzębia Zdroju i Mariusz Boklak z Pawłowic.



zdj. Zofia Tebórz

Niedawno swoje pierwsze urodzinki obchodził Tomasz Skorupka z Krzyżowic.



zdj. Zofia Tebórz

Ten sympatyczny chłopak to Jan Galusek z Pawłowic. Urodzony 21 lipca 2001 roku chłopczyk jest pociechą rodziców Elżbiety i Damiana.

Nasi najmłodsi

Grono najmłodszych mieszkańców naszej gminy powiększyło się w ostatnim czasie o następujące pociechy:

- **Lukasz Filipek z Pawłowic**, syn Anny i Krzysztofa, ur. 24 października
- **Roman Masłowski z Krzyżowic**, syn Katarzyny i Piotra, ur. 29 października
- **Michał Ćmok z Pielgrzymowic**, syn Renaty i Grzegorza, ur. 17 listopada
- **Maria Krosny z Pawłowic**, córka Doroty i Rocha, ur. 21 listopada
- **Michał Pawlas z Golasowic**, syn Izabeli i Wojciecha, ur. 2 grudnia
- **Kornelia Wita z Pniówka**, córka Joanny i Krzysztofa, ur. 18 grudnia

Rodzicom gratulujemy i życzymy wiele radości w wychowywaniu dzieci!

Dom Kultury w Pawłowicach Osiedlu w dniu 31 stycznia organizuje

BAL MASKOWY DLA DZIECI

w dwóch grupach wiekowych:

* do 5 lat - od godz. 15.00

* od 6 do 10 lat - od godz. 17.00

Wstęp na bal kosztuje 2 zł od osoby. W cenę wliczony jest napój i słodki poczęstunek.

Zapisy przyjmowane są pod nr tel. 4721-036 lub w godzinach otwarcia świetlicy, tj. od poniedziałku do piątku od 13.00 do 19.00, w soboty od godz. 10.00 do 15.00.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka
 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.
 Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.
 Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl
 Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, biuro@infopakt.pl

RACJE
 GMINNE